

Łukasz Lewkowicz

## Słowacja wobec pandemii COVID-19 w sytuacji zmiany władzy

**6 marca zanotowano pierwszy przypadek zarażenia koronawirusem na Słowacji. Mając na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się pandemii, ustępujący rząd Petera Pellegriniego 13 marca wprowadził szereg restrykcji. W weekend zaprzysiężony zostanie koalicyjny rząd Igora Matoviča. Pandemia będzie największym wyzwaniem, przed którym staną nowe słowackie władze w najbliższych miesiącach. Skutki kryzysu ekonomicznego dotkną głównie przemysł samochodowy oraz branżę turystyczną, transportową i eventową.**

**Stan wyjątkowy na Słowacji.** 13 marca przywrócono na Słowacji tymczasowe kontrole na przejściach granicznych z Austrią, Czechami, Ukrainą i Węgrami. Kontroli nie wprowadzono na granicy polsko-słowackiej, ale sytuacja ma być tam monitorowana na bieżąco. Na terytorium Słowacji mają być wpuszczani wyłącznie obywatele słowaccy oraz osoby posiadające stały lub tymczasowy pobyt. Dla osób mieszkających za granicą i dojeżdżających na Słowację do pracy wprowadzono specjalne kontrole – wymagane będzie posiadanie potwierdzenia o zatrudnieniu od pracodawcy. Wszyscy przyjeżdżający na Słowację mają być poddani obowiązkowej dwutygodniowej kwarantannie.

Zamknięte do odwołania zostały międzynarodowe lotniska w Bratysławie, Koszycach i Popradzie. Zawieszono międzynarodowe połączenia kolejowe i autobusowe, z wyjątkiem tranzytu tirów i zaopatrzenia. Ograniczono komunikację wewnątrz krajową. Zamknięte zostały uczelnie, szkoły, przedszkola, kościoły, bary, restauracje, obiekty sportowe i wypoczynkowe oraz obiekty kulturalne. Nastąpiło również ograniczenie działalności centrów handlowych. Zabronione jest organizowanie wszelkich imprez masowych. W całym sektorze ochrony zdrowia nie można organizować strajków, a pracownicy mogą być przemieszczani pomiędzy poszczególnymi placówkami. Za nieprzestrzeganie przepisów kwarantanny władze słowackie wprowadziły wysokie kary pieniężne.

**Trudna sytuacja przemysłu samochodowego. Działania antykryzysowe.** Najbardziej dotknięte kryzysem zostaną sektory transportu, kultury i turystyki oraz istotny dla słowackiej gospodarki przemysł samochodowy. Niemiecki koncern Volkswagen ogłosił zamknięcie swoich europejskich fabryk na ok. 2-3 tygodnie. Producent samochodów podjął tę decyzję ze względu na rozprzestrzenianie się koronawirusa i trudności, jakie powoduje pandemia na rynku motoryzacyjnym. Również drugi ważny producent samochodów, francuska grupa PSA, zawiesił produkcję na Słowacji. Przedstawiciele koncernu argumentują swoją decyzję ochroną pracowników, komplikacjami związanymi z dostawą części składowych oraz załamaniem się popytu na rynku motoryzacyjnym.

Odchodzący minister gospodarki Peter Žiga z partii Kierunek-Socjaldemokracja (Smer-SD) w porozumieniu ze swoim następcą Richardem Sulikiem z Wolności i Solidarności (SaS) zapowiedział przyjęcie 13 środków zaradczych, które mają na celu pomoc firmom i ich pracownikom w obecnej sytuacji. Ministerstwo Gospodarki zapowiedziało, że zwróci się do banków z prośbą o odroczenie spłaty kredytów i hipotek oraz o udzielenie pożyczek krótkoterminowych o niskim oprocentowaniu firmom z wybranych sektorów. Przesunięciu o 3 miesiące ma ulec termin składania deklaracji podatkowych. Samozatrudnieni pracownicy będą również mieli możliwość odroczenia płatności składek ubezpieczeniowych o 3 miesiące. Firmy nie będą musiały opłacać składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne ani podatku dochodowego pracowników, którzy nie są w stanie pracować z powodu rządowych restrykcji. Pod uwagę brana jest także propozycja obniżenia ceny energii elektrycznej dla firm i gospodarstw domowych.

Różnego rodzaju działania antykryzysowe podejmowane są także przez sektor prywatny. Bank VÚB zaproponował swoim klientom indywidualnym i biznesowym tzw. wakacje kredytowe, czyli możliwe zwolnienie ze spłaty kredytów hipotecznych na okres od 1 do 6 miesięcy. Ponadto bank zadeklarował chęć zakupu sprzętu medycznego

dla szpitala państwowego w Bratysławie. Lokalne biura podróży bez dodatkowych opłat anulują zaplanowane na najbliższe miesiące wyjazdy do Włoch. Na Słowacji powstała inicjatywa #KtoPomozeSlovensku, w ramach której rozpoczęto zbiórkę pieniędzy na zakup środków ochrony dla lekarzy i wolontariuszy opiekujących się chorymi i osobami objętymi kwarantanną.

**Zmiana rządu w cieniu pandemii.** 29 lutego na Słowacji odbyły się wybory parlamentarne, które wygrała centroprawicowa partia Zwyczajni Ludzie i Niezależne Osobistości (OLaNO) Igora Matoviča. Jednak pierwsze decyzje dotyczące wprowadzenia stanu wyjątkowego i wiążących się z nim restrykcji podejmował jeszcze odchodzący gabinet Petera Pellegriniego. W odpowiedzi na oczekiwania słowackich przedsiębiorców Ministerstwo Gospodarki zaproponowało pakiet antykryzysowy, który będzie wdrażany już przez nową ekipę rządzącą.

Nowy premier 18 marca przedstawił skład przyszłego rządu, który w najbliższy weekend zostanie zaprzysiężony przez prezydent Zuzanę Čaputovą. Istotne z punktu widzenia obecnego kryzysu epidemiologicznego i finansowego resorty zdrowia, finansów oraz spraw wewnętrznych zostały obsadzone przez polityków OLaNO, co pokazuje, że partia ta bierze na siebie główną odpowiedzialność za przeciwdziałanie pandemii na Słowacji. Sprawy gospodarcze zostały przekazane również koalicjantom: Richard Sulík (SaS) zostanie wicepremierem do spraw ekonomicznych i ministrem gospodarki, zaś wiceprzewodniczącą partii Na rzecz ludzi (Za ľudí) Veronika Remišová będzie wicepremierem oraz ministrem rozwoju regionalnego i inwestycji. Pewne kontrowersje wzbudziła nominacja na ministra spraw wewnętrznych byłego szefa wywiadu wojskowego Romana Mikulca. Podczas pierwszego rządu Roberta Fico prowadził on dochodzenie w sprawie defraudacji środków należących do wywiadu. W 2013 r. policja oskarżyła go o ujawnienie tajemnicy państwowej, ale został oczyszczony przez sąd ze wszystkich zarzutów. Zdaniem mediów, decyzja o jego nominacji była zaskakująca, ponieważ pierwotnie mówiono o kandydaturze Gábor Grendela, wstępnie zatwierdzonej już przez prezydent Čaputovą. Mikulec ma jednak zaufanie Matoviča i jako minister spraw wewnętrznych stanie również na czele sztabu kryzysowego. Przyszłym ministrem spraw zagranicznych będzie z kolei Ivan Korčok (SaS), który od 2018 r. jest ambasadorem Słowacji w Waszyngtonie. Po powrocie do kraju będzie musiał poddać się najpierw obowiązkowej dwutygodniowej kwarantannie.

Najbliższe działania rządu zostaną zaprezentowane w exposé nowego premiera oraz w programie rządu. Na podstawie analiz przeprowadzonych przez ekspertów Ministerstwa Zdrowia przewiduje się, że według najgorszego scenariusza epidemia COVID-19 na Słowacji osiągnie szczyt w ciągu najbliższych 100 dni (do połowy czerwca), kiedy to ok. 10% populacji państwa może zostać zarażona wirusem. Przy obecnych środkach ograniczających rozprzestrzenianie się wirusa placówki opieki zdrowotnej mają ok. 2 miesiące, by przygotować się na przyjęcie tak dużej liczby pacjentów. Szacuje się, że ok. 24 tys. osób będzie musiało być hospitalizowanych w ciągu najbliższych 3 miesięcy, a ok. 3 tys. z nich będzie wymagało intensywnej opieki. Będzie to największe na przestrzeni ostatnich lat wyzwanie logistyczne dla słowackiego systemu ochrony zdrowia.

**Wnioski.** Państwa Europy Środkowej, z których większość przed wybuchem pandemii znajdowała się na ścieżce wzrostu gospodarczego, dotkliwie odczują kryzys spowodowany koronawirusem. Sytuacja Słowacji jest o tyle szczególna, że na początku pandemii zmienił się w tym państwie rząd. Niewątpliwie obecna sytuacja spowoduje na Słowacji kryzys gospodarczy, uwarunkowany spadkiem zamówień z zagranicy, odwołaniem planowanych wydarzeń, zamknięciem szkół oraz innymi środkami wprowadzonymi w ramach kwarantanny. Najbardziej dotknięty zostanie przemysł samochodowy nastawiony na eksport. W najbliższym czasie nowy rząd będzie musiał podjąć wiele trudnych, strategicznych decyzji. Do najważniejszych z nich będzie należało wprowadzenie pakietu antykryzysowego wobec słowackiego biznesu. Nie można również wykluczyć dalszych restrykcji przeciwdziałających rozwojowi pandemii.